

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KĘCCY FUNKCJONARIUSZE URATOWALI ŻYCIE MĘŻCZYZNY

Data publikacji 02.05.2022

Kęccy policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego wspólnie ze strażnikiem miejskim ze Straży Miejskiej w Kętach przeprowadzili resuscytację mężczyzny przebywającego w miejskiej ogrzewalni. 45-latek pod opieką ratowników medycznych trafił do szpitala.

W sobotę, 30 kwietnia 2022 r. tuż po godzinie 20.00 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który zasnął w ogrzewalni miejskiej w Kętach. We wskazane miejsce natychmiast ruszyły dwa patrole. W składzie jednego z nich znajdował się strażnik miejski. Mundurowi stwierdzili, że u mężczyzny brak jest funkcji życiowych więc błyskawicznie przystąpili do resuscytacji.

Po około 20 minutach mężczyzna zaczął odzyskiwać funkcje życiowe. W stanie nieprzytomnym, pod opieką ratowników medycznych trafił do szpitala na dalsze leczenie.

Przypominamy jak należy postąpić w przypadku gdy człowiek nie wykazuje funkcji życiowych:

- nagle zatrzymanie krążenia to stan zagrażający życiu. W takiej sytuacji jedynym ratunkiem może być szybka interwencja osób postronnych oraz wezwanie służb ratunkowych. Jeśli nie ma kontaktu z osobą, trzeba udrożnić jej drogi oddechowe,
- ułożyć poszkodowanego na plecach i odchylić głowę do tyłu, jednocześnie wysuwając żuchwę. Następnie należy ocenić czy osoba oddycha. Najlepiej przyłożyć ucho do twarzy nieprzytomnej osoby i przez około 10 sekund sprawdzać czy jest oddech lub obserwować czy klatka piersiowa się porusza,
- aby prawidłowo wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową, należy klęknąć przy osobie poszkodowanej i rytmicznie uciskać klatkę piersiową. Po 30 uciskach, powinno się wykonać 2 oddechy ratownicze metodą usta-usta lub usta-nos dwa oddechy po każdym 30 uciskach). Można poprzestać na samym uciskaniu klatki piersiowej,
- resuscytacji nie należy przerywać aż do momentu przybycia ratowników medycznych lub do czasu gdy poszkodowany odzyska przytomność.

Udzielenie pomocy pomoże uchronić człowieka przed niedotlenieniem organizmu, a przede wszystkim uszkodzeniem mózgu.

(KWP w Krakowie / sc)